

Szanowni zebrani, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący,
Panie Wójcie.

Wolał wyborców przed dwoma laty wybrani zostaliście na kadencję, której mija półmetek. Toczy się dyskusja na temat dotychczasowych wyników Waszej pracy. Dołączam do niej swój głos potwierdzony opiniami wielu rozmówców dzielających mój punkt widzenia.

Kiedy został ogłoszony skład obecnej, bardzo znacznie zmienionej w stosunku do poprzedniej rady, nikt nie wiedział czego się po Was spodziewać i jak będziecie sobie w tej pracy radzić.

Przejęliście władzę i bez większych wpadek i konfliktów, bez niedopuszczalnego na tym szczeblu partyjniactwa podjęliście pracę. I to już był Wasz sukces, bo na szczeblu gminy liczy się dobro całej społeczności a nie partyjne interesy. Dalej też było i jest dobrze.

Jako wyborca, dziękuję za Waszą dotychczasową, udaną pracę. (oklaski)

W niektórych systemach polityczno-prawnych jest fucha dożywotniego senatora, lorda itp. Panie radny Basarab szkoda, że u nas takiego przepisu nie ma. Panu by się to należało.

Bardzo merytoryczne, zwłaszcza w sprawach budżetu są wypowiedzi Pana radnego Szymanka.

Wszyscy zresztą, każde z państwa na swój sposób udanie pracuje dla naszej społeczności. Szanowni państwo zdaliście egzamin. (oklaski)

Panie Wójcie. Pan był największą niewiadomą. Miał Pan wysoko podniesioną poprzeczkę przez swego poprzednika. Dwa lata temu, tu na tej Sali, na sesji inauguracyjnej oznajmił Pan zebrany, że nie będzie personalnej rewolucji w urzędzie, co wówczas wywołało niedowierzanie a później okazało się prawdą i pierwszym istotnym sukcesem, bo nie sparaliżował Pan pracy urzędu co w wielu gminach miało fatalne, kończące się sądami skutki.

Jest Pan szczęściarzem, bo znalazł Pan właściwego człowieka, merytorycznego, skromnego i kompetentnego na właściwe stanowisko. To Pan sekretarz gminy, który bardzo szybko opanował problematykę naszej gminy, jest duszą i sercem urzędu. (oklaski) Panie Wójcie niech Pan nie będzie zazdrosny - Pan jest przecież mózgiem. To też sukces. Słowa uznania, mieszane ze współczuciem dla Pani

Skarbnik, przed którą stoją wyjątkowo trudne zadania wynikające z budżetowo-finansowej sytuacji gminy. Serdeczne dzięki.(oklaski)

Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Panie Wójcie. Cały personel urzędu. Wkraczamy w nowy rok i drugą część Waszej kadencji. Będzie Wam potrzeba dużo sił do pokonywania stojących przed Wami zadań. Czeka nas walka z atomem. Przyjmijcie życzenia, Wam, Waszym najbliższym, aby w nowym roku, w dobrym zdrowiu wiodło się Wam jak najlepiej i działało skutecznie.

Szanowni zebrani, może to nie miejsce i czas, ale na naszym zebraniu wiejskim w Sianożętach, ze względu na dużo emocji wywołanych ustawą śmieciową przeoczyliśmy potrzebę podziękowania Panu Krzysztofowi Matuszewskiemu naszemu sołtysowi i innym organizatorom Pikniku, który trwale wpisał się w harmonogram imprez naszej gminy. Dziękuję. Jak już jestem przy tym temacie to proponuję poważnie rozważyć przesunięcie o tydzień jego terminu gdyż przez minione bodajże cztery imprezy pod rząd zawsze podczas pikniku lało.

I na koniec osobista refleksja. Spotykam się z uwagami, że swoimi wystąpieniami na zebraniach i na sesjach przygotowuję sobie grunt przed następnymi wyborami. Otóż nie. Nie zamierzam kandydować. Jestem starym człowiekiem. Już nic nikomu nie muszę udowadniać. Ale to nawyk. Przez trzydzieści lat byłem samorządowcem i trudno się odzwyczaić. Od siedemnastu lat jestem członkiem tej społeczności, Dobrze się tu czuję. Bardzo mi zależy na jej rozwoju i to jest powód mojej być może nie do końca udanej aktywności, ale jako wyborca wykonuję swoje obowiązki bo jest to jeden z elementów samorządności.

Oczywiście macie Państwo również krytyków, i wszelkiej maści niezadowolonych. Ich prawo, ale trzeba mieć odwagę przyjąć i otwarcie wyłożyć powody swego niezadowolenia. Na to jednak trzeba mieć trochę odwagi i chcieć a z tym to już różnie bywa.

Jeszcze raz wszystkim zebranym życzę wszystkiego najlepszego w nowym roku .Dziękuję za uwagę.

Jerzy Osior